

GŁOS LUDU

SOBOTA
z Alicją Klimeš,
- święta absolwentka wyższej prawa UK w Pradze i uczestniczka europejskiego finału konkursu dla młodych prawników, który odbył się w Paryżu. Swoje opracowanie, przeczytanie w języku angielskim, wysłałam do prasiego biura I&A i czekałam na rezultat... - to słowa naszej rozmówczyni. Jakiego wyniku się doczekała - o tym w artykule „Zaolziańska w Paryżu”. Będzie też tekst o innych zdolnych młodych Zaolziakach - Robertcie Benku i Danielu Mattonim, którzy są chłobą polskiego gimnazjum w Karwinie. (6)

CZWARTEK 28 CZERWCA 2001 ROKU

TEL./FAKS (069) 66 07 252

NR 74 ♦ CENA 6 Kč



Przez trzyniecką „Mysią dziurę” przejeżdża w ciągu roku blisko 15 tys. samochodów.
Fot. DANUTA BRANNA

LIST MINISTERSTWA UCIESZYŁ SAMORZĄDY

Zgoda na kolejki

MOSTY K. JABLONKOWA (kor) - Po trzech latach starań podbeskidzcy starostowie ze Stowarzyszenia Gmin Regionu Jabłonkowskiego mają wreszcie powód do zadowolenia. W tych dniach wypłynął do nich list z informacją, iż Ministerstwo Rolnictwa RC nie ma nic przeciwko budowie na jabłonkowskim Podbeskidziu dwóch kolejek linowych - z Mostów koło Jabłonkowa na Skalke oraz z Nydku na Czantorię.
„Powodem tej decyzji ministerstwa jest również wcześniejsza zgoda Lasów RC - było chyba to, że byliśmy zdolni do pójścia na kompromis” - mówi starosta Augustyn Martynek. Przebilibyśmy pochodzący sprzed trzech lat projekt, dzięki czemu pod budowę obu kolejek wykorzystana byłaby znaczna ilość lasów niż pierwotnie planowano. Wpływ na decyzję obu instytucji miały też na pewno rozmowy z klawobradecką dyrekcją Lasów RC, która gospodaruje w beskidzkich lasach.
Jak na razie jednak, resort rolnictwa wyrażał zgodę na uwzględnienie mostkowej i nydeckiej kolejki w przysto-

wywanym przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego wielkim planie zagospodarowania przestrzennego Beskidów. Od planu do budowy upłynęło jednak na pewno sporo czasu.
„Chodzi o inwestycję niesamowicie ważną dla rozwoju turystyki na Podbeskidziu, ale też inwestycję bardzo kosztowną. W związku z tym trzeba by pomysł o utworzeniu nowego stowarzyszenia, w skład którego weszłyby nie tylko przedstawiciele podbeskidzkich gmin, ale i tutejsi przedsiębiorcy. Należałoby się też zwrócić o pomoc do władz okręgu morawsko-śląskiego. Ale to już sprawa przyszłości.” - dodał A. Martynek.

Na kolonie polonijne

Kancelaria Kongresu Polaków w RC informuje uczestników letnich kolonii polonijnych, które odbędą się w miejscowości TULOWICE, że wyjazd zaplanowano na 2 lipca br. Opiekaniem będą oczekiwać kolonistów przy przejściu granicznym w Czeskim Cieszyne (Most Wolności - za Miejskim Ośrodkiem Kultury „Strzelem” o godz. 9.30. Po przekroczeniu granicy nastąpi odjazd autobusami na kolonie.
Dla zainteresowanych podajemy adres i numer telefoniczny ośrodka wypoczynkowego w Tulowicach: Technikum Leśne - Internat, ul. Zamkowa 15, 49-130 Tulowice, Polska. Tel. 0048/77600 148.
Rodzice, którzy będą chcieli odebrać dzieci wcześniej, przed planowaną zakończeniem kolonii, powinni zgłosić się w ośrodku do opiekuna.
Tak samo jak w latach ubiegłych, dla uczestników przygotowano paczki ze słodyczkami i napojami.
Informacje dotyczące kolonii w miejscowości DUSZNIKI ŹDRÓJ składają się później, również na łamach „Głosu Ludu”.
Wszelkie informacje dodatkowe można uzyskać w Kancelarii Kongresu Polaków w RC w Cz. Cieszyne.

PRACE BĘDĄ TRWAŁY OKOŁO PÓLTORA ROKU »Mysia dziura« do remontu

TRZYNIEC (db) - Konkurs na wykonawcę rekonstrukcji drogi i wiaduktu kolejowego w Trzyniecu wygrało Stowarzyszenie Mysia Dziura w Trzyniecu. Chodzi o docelowo powołaną grupę trzech firm: FIRESTA-FİSER z Brna, Budowa Dróg i Mostów z Wałaskiego Międzyrzecza i trzynieckiej spółki akcyjnej D5. Przed tygodniem podpisano umowę, na podstawie której ruszyły już prace przygotowawcze, w połowie lipca zaś odhędzie się oficjalne zagębnienie budowy.
Celem rekonstrukcji jest całkowita przebudowa wiaduktu, rozszerzenie na przewidywanego do drogi w „mysiej dziurze” mostu przez Olzę, wymiana kanalizacji i wybudowanie specjalnej stacji pomp oraz rekonstrukcja sieci ciepłowniczej i energetycznej. Jak nas poinformowali przedstawiciele spółki D5 - dyrektor Ivo Špaček i kierownik wydziału handlu Lubomír Ožana - całe przedsięwzięcie ma kosztować 133 mln

koron, a jego realizacja potrwa do końca października przyszłego roku.
Na wybór wykonawców rekonstrukcji miała wpływ również proponowana przez kandydatów cena. „Nasze koszty są niższe m.in. dzięki temu, że spółka D5 pracuje bezpośrednio w Trzyniecu. Tutaj - we współpracy z zakładem produkcji maszyn - będą wykonywane m.in. konstrukcje mostów” - mówi I. Špaček.
„W miejscu dzisiejszego wąskiego gardła komunikacyjnego powstanie czteropasmowa droga podzielona w środku wspornikiem nowego mostu kolejowego” - poinformował L. Ožana. „Nie przewidujemy zasadniczych ograniczeń ruchu kolejowego - drogę zamknijemy tylko na krótko przy osadzeniu konstrukcji wiaduktu, co miałyby nastąpić w czerwcu przyszłego roku. Wtedy dojdzie również do ograniczenia ruchu kolejowego”.
Pierwszym krokiem będzie budowa nowego mostu dla sieci ciepłowniczej, która ogrzewa m.in. osiedle Sosna. Do użytku powinien zostać oddany i wrzesnia - przed sezonem grzewczym. W najbliższych dniach rozebrana zostanie dawna budynek ograniczając dojazd do „mysiej dziury”; były sklep polskiej szkoły i dom po przeciwległej stronie. „W czasie prac nieczynne będą parkingi przed południową bramą Huty Trzynieckiej. Samochody będą mogły parkować przy pobliskim kościele katolickim, przewiduje się wydzielenie innych zastępczych miejsc do parkowania. Prowadzimy też rozmowy o umożliwieniu wjazdu na teren hurtu parkującym tutaj rowerzystom” - powiedział L. Ožana.

Z KRAJU ■ ZE ŚWIATA

■ Tempo wzrostu gospodarki RC wyniosło w I kwartale br. 3,8 proc., a ekonomistów osiadczyli, że wzrost ten ma stabilne podstawy. W ostatnim kwartale ubr. wskaźnik wzrostu gospodarczego wyniósł 3,9 proc. Takiej dynamiki nie notowano od pięciu lat. CUS oczekuje, że w drugim kwartale wzrost gospodarczy może wynieść nawet 4,4 proc.
■ Były prezydent Jugosławii, Slobodan Milošević, odmówił wczoraj udziału w przesłuchaniu przed sędzią śledczym, który miał mu przedstawić akt oskarżenia z tyłbanułu bałkańskiego i wniosek o ekstradycję. Adwokat Miloševicia, Veselin Cerović oświadczył, że nie zgodził się na przesłuchanie, ponieważ obrońcy wnioskowali o odsunięcie od sprawy dwóch sędziów i prokuratora.

POGODA

CZWARTEK - Pochmurno. Lokalne opady deszczu i gradu oraz burze. Temperatura nocą od 18 do 14 st., w dzień od 26 do 30 st. C. Wiatr zmienne 2-6 m na sek.
PIĄTEK - Zachmurzenie duże do umiarkowanego. Temperatura nocą od 17 do 13 st., w dzień od 29 do 24 st. C.

PTTS „BESKID ŚLĄSKI” GOŚCIEM KONSULA GENERALNEGO RP

Podwójny jubileusz

OSTRAWA (mro) - Uroczysty charakter miało wtorkowe spotkanie zarządu Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Sportowego „Beskid Śląski”. Przedstawiciele dziesięciu regionów Towarzystwa oraz jego kierownictwo skorzystało z zaproszenia Marka Masulianina, konsula generalnego RP w Ostrawie i nad Ostrawicą odbyły swoje posiedzenie.
Omawiali przygotowania do obchodów podwójnego jubileuszu: 80-lecia powstania „Beskidu Śląskiego” oraz 10-lecia jego reaktywacji.
Prezes PTTS „Beskid Śląski” Tadeusz Stec zapoznał przedstawicieli Polski z planami obchodów. Chodzi przede wszystkim o wydanie publikacji obejmującej historię beskidzkiego ruchu turystycznego, a na jego le traktującej o działalności „Beskidu” od 1922 roku do dnia dzisiejszego. Za zgodzie z chronologią obejmować będzie czas do wybuchu drugiej wojny światowej, dwuletni okres zwolnienia pracy po 1945 roku oraz czas po reaktywacji w 1990 r. Publikacja zawierająca na galerię fotografii wszystkich prezesów, wie-

AKCJA LETNIA HARCERSTWA POLSKIEGO W RC W góry, lasy i na spływy

REGION (mro) - „Jeszcze nigdy w ramach akcji letniej przygotowanej przez Harcerstwo Polskie w Republice Czeskiej nie udało się zorganizować aż 12 obozów, w których weźmie udział blisko 300 zuchów i harcerzy” - powiedziała „GL” drużna naczelnik Alicja Berki.
Osiągnięcie tym większe, że zaplanowano obozy i kolonie zuchowe - np. centralny oboz, a po nim kolonia w Koszarzyskach, kolonia w Bukowcu, w Patruzi. Będą wędrowne obozy harcerskie - drużyna „Wielkiej Niedźwiedziej” pójdzie szlakiem od Broumowa po Kralicki Śnieżnik, a drużyna im. Żwirki i Wigury z Cierlicka wzdłuż Dyji. IV DH „Tropy” wraz z gromadą zuchową „Watra” rozbiją stały oboz w Hunczicach pod Susznią. „Czarne Pantery” z Trzynieca wypożyczają będą w Bukowcu, a drużyna „Atom” wraz z gromadą zuchową z Suchoj Górnj będą penetrowały Dolną Lomną. Również wodniacy z czesko-cieszyńskiej

drużyny „Opty” dochowują wakacyjnej tradycji spływając rzeką Lužnicą. Krag instruktorski HPC z Lutyni Dolnej wyprawi się aż na Szumawę.
Akordem akcji letniej będzie bez wątpienia Świątowy Zlot Skautów w Csoabance koło Budapesztu (od 13.08 - 22.08), na którym Zaolzie będzie reprezentowane przez 17-osobową delegację. Komendantem organizacyjnym na Zlocie stał mianowany Michał Wałach, a programowym dr przewodnik Krystyna Berki. Delegacja HPC przedstawi skautom z innych krajów prezadał zaolziańską tradycję i kulturę oraz historię harcerstwa polskiego po czeskiej stronie Olzary.



▲ Gośćmi a zarazem gospodarzami wtorkowego zebrania zarządu PTTS „Beskid Śląski” byli konsul generalny RP w Ostrawie Marek Masulianin (w środku) i konsul Małgorzata Filippek. Z lewej - prezes „Beskidu” Tadeusz Stec.
Fot. MARTYNA RADŁOWSKA-OBRUSNIK

PONAD MILIONA NA WALKĘ Z PRZESTĘPCZOŚCIĄ

ORŁOWA (wak) - W 1996 r. przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych RC powstał komitet ds. zapobiegania przestępczości. Podstawą działania komitetu, w skład którego weszli m.in. ministrowie, przedstawiciele ministerstwa i prokuratury Generalnej RC, stał się zaakceptowany przez rząd „Program socjalnego zapobiegania przestępczości - stan aktualny i możliwości rozwiązania”.
Przed sześciu laty programem tym objęto 22 miasta, które miały najwięcej problemów z rezydencjami i przestępczością dzieci i młodzieży. Dziś tych

miast jest ok. 50. Wśród nich znajduje się również Orłowa.
W tym roku na walkę z przestępczością otrzymało miasto 543 tys. ko-

ron. Jak poinformowała „GL” Blanka Studibradowa, rzecznik prasowy orłowskiego ratusza, władze Orłowej zgłosiły na 2001 rok cztery projekty zapobiegania zjawiskom kryminogennym. Wybrano trzy.

W pierwszej kolejności przewiduje się wybudowanie (obok parkingu Kina Letniego), kompleksowego skateparku z prawdziwego zdarzenia - z rampami,

skoczną, betonowymi murkami. Z kolei wybudowanie zostanie kolejki podstawowej przy ul. Ke studance blisko do gry w siatkówkę i piłkę nożną. Trzeci projekt nazwany „Street Law” - „Prawo do każdego dnia” zapewni edu-

kację pracowników - nauczycieli, psychologów, terapeutów, którzy zdobyte wiadomości, m.in. w zakresie walki z narkotykami, przekazywać będą młodzieży.
„Od samego początku duży nacisk kładziemy na budowę i modernizację obiektów sportowych. Chcemy, aby młodzież nauczyła się spędzać wolny czas sensownie - wszak duża liczba przestępstw i wykroczeń, a także pierwszy kontakt z alkoholem czy środkami odurzającymi bierze się po prostu z nudności” - twierdzi ojciec miasta.

W DOLNOLUTYŃSKIEJ SZKOLE PODSTAWOWEJ

Radosny bilans

LUTYNIA DOLNA (mro) - Wiele powodów do radości mają nauczyciele i kierownictwo dolnolutyńskiej PSP. Zdecydowały o tym nie tylko dobre wyniki nauczania, ale i praca pozaekszkicowa, w której efekcie szkoła zdecydowanie wyróżnia się w rejonie bogumińsko-olrowskim.

Impomująca jest lista tegorocznych wizytówek szkoły. Otwiera ją I. miejsce Jakuba Czupka oraz nagroda publiczności w konkursie recytatorskim „Kresy”. W matematyce reprezentująca szkołę Joanna Bartulec (notabene uznana przez Radę Pedagogiczną za ucznia roku) zajęła 5. miejsce na Zaolziu. Zenon Kuder wywalczył 4. miejsce w konkursie czeskich i polskich szkół w znajomości języka angielskiego.

VIII FESTIWAL ROCKOWY

Noc pełna gwiazd

VIII trzyniecki festiwal muzyczny „Noc pełna gwiazd” rozpocznie się jutro, w piątek o godz. 15.00, zakończy zaś przewidziano w niedzielę około 4.00 nad ranem. Na dwóch estradach zagra 60 kapel - wyłącznie czeskich i słowackich. W piątkowej wieczór wystąpi grupa „Elfan”.

Z ZAPROSZENIA SKORZYSTAŁO PIĘĆ OŚRODKÓW

W ratunku o turystyce

JABLONKÓW (kor) - Współpraca w zakresie rozwoju ruchu turystycznego na Podbeskidziu była głównym tematem spotkania przedstawicieli władz stolicy Podbeskidzia i Jabłonkowskiego Centrum Informacyjnego (JCI) z kierownikami okolicznych ośrodków wypoczynkowych, które miało wzorzyć miejsce w jabłonkowskim ratunku. Z zaproszenia skorzystało tylko pięć ośrodków.

„Liczylimy na większe zainteresowanie ze strony ośrodków. Chodzi o pierwsze z cyklu podobnych spotkań, miejmy nadzieję, że na następnych przywitamy więcej osób” - stwierdził wiceburmistrz Jabłonkowa Stanisław Jakus. Zachęcić wszystkich przedsiębiorców zajmujących się turystyką do współpracy mogły też specjalny biuletyn, który przygotujemy w najbliższych dniach wspólnie z dyrektorem JCI, Aleną Hlawową.

Cieszyn na zdjęciach

W Domu Narodowym w Cieszynie otwarto w ramach Święta Trzech Braci ciekawą poplenerową wystawę fotograficzną „Cieszyn w detalach”. Fotograficy z Cieszyńskiego Towarzystwa Fotograficznego, Zaolziańskiego Towarzystwa Fotograficznego oraz studenci filii UŚ w ciągu 24 godzin polowali na ciekawe ujęcia Cieszyna i Cz. Cieszyna, pragnąc zmobilizować zwiedzających ze miasta do zainteresowania się pięknem detali architektonicznych i innych ciekawostek nadszanieckich miast. W wystawie, która niestety już się skończyła, wzięło udział 21 fotografików. Zabrakło zaolziańskich, chociaż niektórzy fotografowali.



Jedną z typowo letniskowych i turystycznych miejscowości Podbeskidzia jest Lomna Górna. Na pierwszym planie źródełko z leczniczą wodą, która uznawana jest za cudowną. W głębi - pensjonat „U studzienki”. Fot. DANUTA BRANNA

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Woła Beethovena

Krowy do tego stopnia doceniają doskonałość muzyki Ludwiga van Beethovena, że słuchając jej cały dzień dają nawet litr mleka więcej - wskazuje najnowszy raport brytyjskich naukowców. Takiego zbawienia dla krow - i producentów mleka - działania nie mają natomiast najnowsze przebiegi muzyki popularnej. Do takich wniosków doszedł zespół psychologów z uniwersytetu w Leicester w Anglii, który przez 9 tygodni, przez 12 godz. dziennie, puszczał turystycznemu stadu krow różne rodzaje muzyki. „Odkryliśmy, że powolna muzyka, która uspokaja krowy i likwiduje stresy związane zamknięciem w oborze, zwiększa produkcję mleka średnio o ok. trzy czwarte litra dziennie” - powiedział dr Adrian North, współautor badań.

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Grozi epidemia AIDS

Krajom Europy Wschodniej i byłego ZSRR, gdzie już teraz notuje się najwyższy na świecie przyrost zachorowań na AIDS i zakazem wirusem HIV, grozi epidemia na wielką skalę - ostrzegają specjaliści ds. walki z tą chorobą. Liczba osób zarażonych wirusem HIV (tj. seropozytywnych) albo choroba na AIDS w tym regionie wzrosła z 30 tys. w 1995 roku do 700 tys. w roku 2000.

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Planowana ciąża

Nauczycielkom w Malezji zasugerowano, by, jeżeli zdecydowały się na dziecko, planowały ciążę tak, aby urodzić podczas wakacji szkolnych - podał gazeta „New Straits Times”. Gazeta cytuje wiceministra edukacji Aziza Shamsuddin, na który rzucił nauczycielkom, by planowały ciążę tak, aby nie przeskądzała w wykonywaną pracę. Znaczący, że władze nie chcą powstrzymywać ludzi od prokreacji, ale nie jest łatwo znaleźć zastępstwa nauczycieli. Zasugerował, by nauczycielki zachodziły w ciążę w takim momencie, by poród wypadł

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Zmarła Tove Jansson

Tove Jansson - fińska pisarka i ilustratorka, autorka „Muminków” - zmarła w środę w wieku 86 lat. Zmarła w drodze do wsi w Sigtuna. Jansson zmarła w wyniku choroby serca. Jansson była żoną i współpracownicą wiceministra edukacji Aziza Shamsuddin, na który rzucił nauczycielkom, by planowały ciążę tak, aby nie przeskądzała w wykonywaną pracę. Znaczący, że władze nie chcą powstrzymywać ludzi od prokreacji, ale nie jest łatwo znaleźć zastępstwa nauczycieli. Zasugerował, by nauczycielki zachodziły w ciążę w takim momencie, by poród wypadł

NIECODZIENNE ZAJNTERESOWANIA ZAOLZIEM STANISŁAWA PORADOWSKIEGO - CHEMIKA Z KRAKOWA

Zauroczyli mnie przede wszystkim ludzie

jest co najmniej niezwykle, aby ktoś kilka razy pod rząd spędzał wakacje w Zaolziu i to nie w Beskidach lub w innym atrakcyjnym miejscu, lecz w Olbrachcicach, które nie są ani kurortem ani też - poza XVIII-wiecznym drewnianym kościółkiem - nie posiadają innych ciekawostek. Tymczasem właśnie Olbrachcice sobie upodobal krakowiak Stanisław Poradowski - 71-letni dziś inżynier chemik z wykształcenia i historyk z zamiłowania. W tym roku po raz piąty był koleją z nimi w jednym z pokojów gościnnych olbrachcickiego Domu PZKO, po raz wtóry natomiast w towarzystwie pani Geni, swej życiowej partnerki.

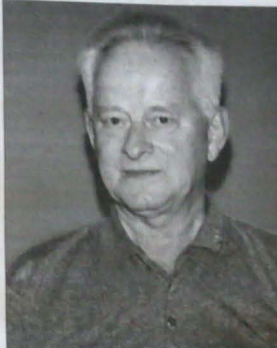
Co zatem pana Stanisława do nas przyciąga? Sprawdza mnie przede wszystkim moje zainteresowanie historią Zaolzia i zbieranie informacji, które przysięga mi się w mojej późniejszej działalności. Zanim zaczęłam przyjeżdżać na Zaolzie, dużo o nim czytałam. Mam też zbiór pamiętek związanych z tym regionem. Między innymi i to w pewnym sensie był impulsem mojego zainteresowania. To wszystko razem spowodowało, że za każdym moim powrotem zwiększa się zakres moich informacji o Zaolziu.

■ **Kiedy miał pan pierwszy kontakt z tą częścią Śląska Cieszyńskiego?**

Właściwie pięć lat temu. Chciałem przedstawić przez starą Czechosłowację, zahaczając o ten teren. Ale to był kontakt bardzo krótkotrwały. Mogłem rzucić okiem, czasem porozmawiać. Ale dopiero dłuższy pobyt dał mi możliwość bliższego poznania ludzi.

■ **Zaolzie musiało czymś pana czarować...**

Na pewno. Zauroczyli mnie przede wszystkim ludzie - i Polacy i Czesi mieszkający tu, których losy były różne w różnych okresach czasu. Przypadało oczywiście i Zaolziu. To cała podlaska część Zaolzia to przecież piękna tereny Białej, północna znowu jest piękna swoimi miejscowościami, pamiętkami historycznymi.



Stanisław Poradowski: „Odwiedzam bardzo różne miejsca...”

I wojny światowej z pięknym widokiem zamku i oczywiście musiałem go zobaczyć w naturalnej scenie. Niestety, zobaczyłem i zrobiłem zdjęcie ruiny. Podobnie jest z zamkiem w Końskiej, który został zajęty przez Hutę Trzyniecką i przerobiony chyba na magazyn. A do wojny mieszciska się w nim szkoła polskich dziewcząt. Sztuki pewnych elementów, często bardzo pięknych, jak kościółek w Gutach i wiele, wiele innych, sprawia mi tu satysfakcję.

Barczo mnie też interesują inne pamiętki historyczne. Musiałem obejrzeć groby naszych legionistów z czasów I wojny z 1914 i 1915 roku w Jabłonkowie i groby z 1919 roku żołnierzy, którzy poległ i zostali zamordowani na terenach zajmowanych przez żołnierzy czeskich. No i rok 1938 oraz zostawiony na

terenie ślad polski, a także fakty świadczące o dużej tragedii Zaolziaków, którzy na ziemiach włączonych do Rzeczy musiały przejść wszystkie fazy najgorzej przeżyć. Od Polentagrów, przez obóz koncentracyjny i roboty przymusowe, po wymuszoną walkę w Wehrmachcie, w którym wielu zginęło, a nielicznym udało się przejść na drugą stronę... Miałem okazję o nich pogadać z panem Bronisławem Firła, który jest szefem Koła Polskich Kombatantów w RC. Ponieważ sam jestem kombatantem, sprawiło mi to satysfakcję, że mogłem porozmawiać o towarzyszach broni. Poza tym bardzo sobie cenię kontakt z panem Stanisławem Zahradnikiem,

z red. naczelną „Zwrotu”, panią Elżbietą Stróczyk (zresztą mam wszystkie „Zwroty” z wielu lat), z byłym presem ZG PZKO, Jerzym Czajem, i wieloma innymi imiemi znanymi osobami.

Jako ciekawostkę powiem panu, że w moich zbiorach znajduje się list spór I wojny światowej, który napisał pan Poradowski z Nawisą. Odnalazłem i przerobiony chyba na magazyn. A do wojny mieszciska się w nim szkoła polskich dziewcząt. Sztuki pewnych elementów, często bardzo pięknych, jak kościółek w Gutach i wiele, wiele innych, sprawia mi tu satysfakcję.



„Każdy z zaolziańskich festynów szkolnych jest trochę inny i dlatego bardzo ciekawy” - stwierdził pan Poradowski. Fot. MAREK SANTARIUS

GDYBY UCZNIOWIE NIE CHCIELI TEATRU - NIE PRACOWAŁABYM Z NIMI” - MÓWI EWA HŁADIK

W szkole frysztackiej od dawna przywiązywano wagę do twórczego kształtowania wyobraźni uczniów - do inscenizacji. Dla tradycji weszły coroczne spektakle przygotowywane przez Aniełę Bystron, która dla siebie radę nawet ze szkolną adaptacją „Krzyków” Henryka Sienkiewicza.

Odrobienie ruchu teatralnego nastąpiło w 1994 roku od spektaklu „Wiosna”, a przypieczętowało je przedstawienie „O Michale, co to z geografą był na bakier”. Wystawiano je przy okazji jubileuszu 80-lecia szkoły w Karwinie-Przyrzeczku. „Nauczycielka wychowania plastycznego i języka angielskiego, Ewa Hładik, miała spośród nas najlepsze przygotowanie do poprowadzenia pracy pozaekszkicowej z młodzieżą, do studia licealnego na magistraturę.

do którego temat robimy improwizację. Ta poprowadzona jest burzą mózgow. Podczas niej omawiamy, jakie scenki z obrazowałyby najlepiej opracowany temat, układamy ogólny zarys dialogów. Przy okazji przedstawiania naszych wizji, grania na scenie ćwiczymy dykcję. Często kładziemy nacisk na mowę ciała” - mówi pani Ewa.

Jak podkreśla pedagog, realizowana w ten sposób inscenizacja kształtuje zdolność obrazowania pojęć abstrakcyjnych, jak miłość, przyjaźń itp. Pobudza twórcze myślenie. Pozwala na rozwinięcie umiejętności współpracy w grupie nie ograniczającej się tylko do osób obdarzonych sympatią.

„Są u nas dzieci z talentem aktorskim i te bez jego oznak. Każda rola dopasowana jest do poziomu odwojowy. Bywa, że uczeń pozabawiony z tych czynnych innych przy-czyn zadowolony, realizowana w ten sposób inscenizacja kształtuje zdolność obrazowania pojęć abstrakcyjnych, jak miłość, przyjaźń itp. Pobudza twórcze myślenie. Pozwala na rozwinięcie umiejętności współpracy w grupie nie ograniczającej się tylko do osób obdarzonych sympatią.

Zdarza się, że jedynymi rekwizytami jest stół i krzesło” - podkreśla animatorka „Arlekina”.

Na pytanie „Czy dzieci czują, że są już poza zajęciami lekcyjnymi, używając poprawnej polszczyzny?” pada odpowiedź: „Tak, używają poprawnej... gwiedzy. Czują się to zwłaszcza w momencie burzy mózgow, gdy same muszą sformułować nurtujące je aspekty omawianego zagadnienia. W atmosferze twórczej każdy pomysł się leży. Raz to będzie strzał w plot, a raz w dziesiątkę. Tak przelazliśmy opory, zwalniamy wolę przebiecia się ze swoimi poglądami w życie. Także pierwsze skojarzenie pada „po naszymu” - poprawiają się sami, poprawiają jeden drugiego, bądź wszyscy pracujemy nad poprawnością wypowiedzi.



Widokowi „O Michale, co to z geografą był na bakier” przedstawia klasa VII. Nauczycielka wychowania plastycznego i języka angielskiego, Ewa Hładik. Fot. autorka



Widokowi „O Michale, co to z geografą był na bakier” przedstawia klasa VII. Nauczycielka wychowania plastycznego i języka angielskiego, Ewa Hładik. Fot. autorka

MARTYNA RADŁOWSKA-OBRSINIUK

Wspólny koncert »Hutnika« i »Sonantes«

Bliskie kontakty Polskiego Zespołu Śpiewaczego HUTNIKA z Trzycią z najwybitniejszymi orkiestrkami muzyki chóralnej w Polsce - Poznańcem...

Współpraca młodych gastronomów

W lutym br. szkoła gastronomiczna w Cieszyńsku zaproszonoła swemu czeskiemu partnerowi w Cz. Cieszyne...

Spotkanie po 63 latach

W słoneczne popołudnie 14 czerwca zebrali się u siebie grono działających jeszcze starszaków (8 „chłopców” i 18 „dziewczyna”...

PRZYSTAWKA CZWARTKOWA PRZYSTAWKA CZWARTKOWA PRZYSTAWKA

„Kamień czy Słowo?” Niełatwe do pytania, wydłone w powietrzu lat 90. na pręgu rotandy św. Mikolajów i Wawelskiej w Cieszyńcu...

Trwanie w kamieniu

twórcy zawsze pracowali na zlecenie: faszystów, królów, papieżów, arystokratów, zaślubin miasteczek. A później w pewnym sensie tworzyli także pod presją bogatych kolekcjonerów, kuratorów wystaw, właścicieli galerii...

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA (425) Graj, Cyganie... czyli Dziewczyna znad Olzy

Ale kim była ta osoba? Znów przeszła się pod wpływem jakiejś myśli. Kim ten człowiek mógł być, jak nie Johnem Mortone...

Joanna zachwiała się pod nową jakąś myślą. Usiłowała znova drzewo otkażyć, lecz wszelkie jej wysiłki okazały się próżne. Okno! Ach, może uda jej się uciec przez okno...

Joanna zdecydowała postąpiła kilka kroków naprzód. Pogardliwym wzrokiem zmierzyla starą od śłop do głowy i zawałowała sitowcem. Ządama, jako jedyny bliski człowiek, Andrzej Walczak...

Joanna stała przy oknie, dopóki nie zrobiło się zupełnie ciemno. W tej chwili spojrzela na niebo, pragnąc się przekonać, czy nie ma już gwiazd...

PLOTKI



▲ Jeśli komuś zależy, aby jego życie wyglądało perfekcyjnie i wspinał się w góry...

▲ Styny „Gładiator” opisali na jakis czas filmowe studia. Russell Crowe nagrywa właśnie... płyty. Największą piśnienka jest utwór...

▲ Gisle Bunchen i Leonardo di-Caprio potwierdzili oficjalnie swój związek w wywiadzie dla jednego z brazylijskich magazynów...

▲ Wzięcie to chętnie - odpowiedziała z uśmiechem Murzynka - ale nie płać przyślan, lecz po to, aby się zaprzyta, czy dziewczynka przypadkiem czego to potrzebuję...

„DZIŚ CZWARTEK? A WIĘC PRZEPIS!...”

Kurczak z jabłkami

Składniki: 50 dag filetu z kurczaka, 2 kłki soku jabłkowego, 2 kwaśkowane jabłka, granki z 2 rogalików...

SYNTEZA KRZYŻÓWKI

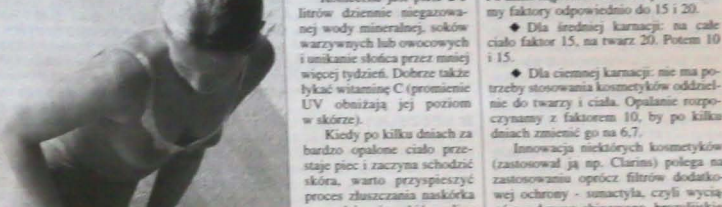
Dotkij zamiana ról. Zamiast rozwiązywania należy się zabrać do układania kryżówek. Oto zestaw odpowiedzi...



WYRAZ 6-LETTEROWY: AMONT, APTEKA, ARKUSZ, CENTER, CHARON, CYKLON, ELE-GIA, IKAROS, IRONIA, JEROME.

PO OPALANIU TRZEBA JAK NAJCZĘŚCIEJ - NAWET TRZY, CZTERY RAZY - NAWILŻAĆ SKÓRĘ

Zmęczona słońcem



Na wakacje, oprócz kremu z filtrem, który chroni skórę przed słońcem, koniecznie zabierz balsam łagodzący skutki palowania. Opalona. Pod wpływem słońca skóra co prawda nabiera apetycznej barwy...

RADY NA CZASIE

Nadszedł czas grillowania

„i przyrządzenia potraw z różną ustawioną „pod chmurką”. Warto jednak pamiętać o tym, że potrawy smażone w ten sposób nie są najzdrowsze. Ponieważ jednak większość z nas nie zrezygnuje z tej niewątpliwiej przyjemności...

LEPSZY EFEKT DĄDĄ SPECJALNE Kremy Staranny pedikiur

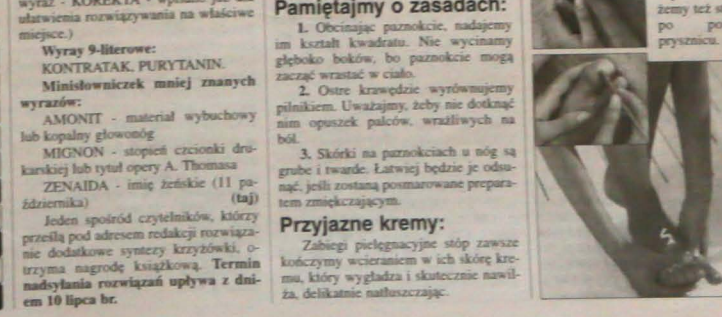
Paznokcie przycinamy często i z wyczuciem. Zbyt długie nie wyglądają estetycznie, natomiast obcięcie ich za krótko może sprawić, że przez kilka kolejnych dni będziemy odczuwać dookuczny ból przy chodzeniu...

Pamiętajmy o zasadach:

- 1. Obcinając paznokcie, nadsadamy im kształt kwadratu. Nie wycinamy głęboko boków, bo paznokcie mogą zacząć wrastać w ciało. 2. Ostrze krawędzi wyrównujemy pilnikiem...

Przyjazne kremy:

Zabieg pielęgnacyjny stóp zawsze kończymy wcieraniem w ich skórę kremu, który wygładza i skutecznie nawilża, delikatnie natłuszczając.



Oto kilka rad, jakie stosować filtry:

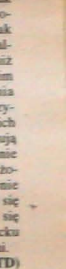
- ♦ Dla dzieci i osób z nadwrażliwą skórą: faktor 30-50. ♦ Dla jasnej karnacji: na ciało ciarło faktor 20, na twarz bloker słoneczny. Po kilku kąpielach słonecznych obniżmy faktory odpowiednio do 15 i 20. ♦ Dla średniej karnacji: na całe ciało faktor 15, na twarz 20. Potem 10 i 15. ♦ Dla ciemnej karnacji: nie ma potrzeby stosowania kosmetyków oddzielnie do twarzy i ciała. Opalanie rozpoczynamy z faktorem 10, po kilku dniach zmieniamy go na 6-7. Innowacja niektórych kosmetyków (zastosował ją np. Clarin) polega na zastosowaniu oprócz filtrów dodatkowej ochrony - substancji, czyli wyciągów z drzewa chińskiego, brazylijskiej rośliny asypana oraz kory brzoźwiowej, które chronią wszystkie rodzaje komórek naskórka wraz z ich materiałem genetycznym przed uszkodzaniem i przedwczesnym starzeniem. (WO)

WARTO WIEDZIEĆ

Jesteś tatą!

Wielu świeżo upieczonych ojców z ochotą zaangażowałoby się w opiekę nad dzieckiem, uważając jednak, że brak im umiejętności i doświadczenia. Czują się więc trochę bezradniejsi w pierwszym miesiącu życia potomka...

Anty-Mosquito - Pflor Buin - mleczek do ciała. Nawilża skórę i chroni przed komarami (przez 4 godziny po nałożeniu mleczka). Soleil Crème Ré - Compense - Lancome - krem regeneracyjny do twarzy. Wyciąg z ekstrakcji jagodzi podrażnienia, witamina E, neutralizuje wolne rodniki, gliceryna nawilża. Można go też stosować jako masażę (grubszą warstwę nakłada się na twarz i zmywa po kilkunastu minutach).



PRZYSTAWKA CZWARTKOWA PRZYSTAWKA CZWARTKOWA PRZYSTAWKA

Ważne jest również na lamach prasy czeckiej pod nazwą kris-kros. Życymy przyjemnej zabawy!

